

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Wojtaszko

Protokolant: Zbigniew Szpanowski

przy udziale prokuratora Zbigniewa Lemke

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 2 lutego i 7 kwietnia 2017 roku sprawy

M. F., syna Z. i M. z domu L., urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 11 listopada 2015 r. w G. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym samochód m-ki V. nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, badanie urządzeniem typu A. 6020 wykazało w I badaniu 0,84 mg/l i w II badaniu 0,75 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz badanie urządzeniem Alkometr A 2.0 wykazało w I badaniu 0,70 mg/l, w II badaniu 0,70 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu

to jest o czyn z art. 178a§1 k.k.

I. oskarżonego **M. F.** uznaje za winnego czynu zarzucanego aktem oskarżenia kwalifikowanego jako występki z art. 178a §1 k.k. i za to na podstawie art. 178a §1 k.k., art. 33 §1 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł (pięćdziesiąt) złotych;

II. na podstawie art. 42 §2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 43a §2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł (pięciu tysięcy) złotych;

IV. na podstawie art. 63§ 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu w punkcie I. wyroku kary grzywny zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności w niniejszej sprawie od godz. 23.10 w dniu 11 listopada 2015 roku do godz. 16.40 w dniu 12 listopada 2015 roku tj. jeden dzień, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego oskarżonemu w punkcie II. wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia 7 kwietnia 2017 roku;

VI. na podstawie art. 626§1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art.3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 486 zł (czteryście osiemdziesiąt sześć złotych) tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 900 zł (dziewięćset złotych);

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych na rozprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 listopada 2015 r. na ulicy (...) w G. o godzinie 22.58 jadący samochodem marki V. o numerach rejestracyjnych (...) M. F., nie zatrzymał się na światłach sygnalizacyjnych – na czerwonym świetle i uderzył w tył stojącego przed nim pojazd marki M. (...) o numerach rejestracyjnych (...), kierowanego przez M. P. (1). Wówczas poprzez siłę uderzenia, samochód M. (...) został wypchnięty na środek skrzyżowania. M. F. cofnął następnie samochód, w tym czasie ze swojego samochodu wyszedł M. P. (1). M. F. wysiadł wówczas ze swojego i pobiegł do M. P. (1) i pytał czy nic mu się nie stało. M. P. (1) poczuł od oskarżonego woń alkoholu i zadzwonił po Policję. W tym czasie oskarżony namawiał M. P. (1), aby ten odwołał przyjazd Policji i że jakoś się dogadają.

Dowód : zeznania M. P. (1) –załącznik-protokoły przesłuchań - k. 1v.-2, akta główne – k. 43, nagranie z monitoringu – płyta DVD –k. 24, odtworzenie nagrania na rozprawie – akta główne k. 42

Około godziny 23.10 na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze policji – G. G. i D. K.. M. F. przebadano urządzeniem przenośnym typu A. 6020 plus. Pierwsze badanie o godzinie 23.34 wykazało 0,84 mg/l, drugie badanie o godzinie 23.48 wykazało 0,75 mg/l.

Dowód : zeznania G. W. – załącznik-protokoły przesłuchań - k. 6, akta główne k. 42-43, protokół z przebiegu badania trzeźwości –k. 2-2v, świadectwo wzorcowania k. 3-3v

Po wykonanych czynnościach pojazd oskarżonego został zabezpieczony i odholowany na parking policyjny, a M. F. przewieziony do KP I w G. i poddany ponownie badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem stacjonarnym typu A. A 2,0. Pierwsze badanie o godzinie 1.58 wykazało 0,7 mg/l, drugie badanie o godzinie 2.01 wykazało 0,7 mg/l.

Dowód : zeznania G. W. – załącznik-protokoły przesłuchań - k. 6, akta główne k. 42-43, protokół z przebiegu badania trzeźwości –k. 4-4v, świadectwo wzorcowania k. 505v,

Aby w organizmie M. F. w dniu 11. 11.2015 r. o godz. 23.30 wystąpiło stężenie alkoholu w wysokości 1,76 ‰ winien on spożyć w tym dniu do godz. 22.00 około 120 g. czystego alkoholu etylowego, co odpowiada około 2,5 litrom piwa jasnego 5,7 % obj. Alkoholu lub 375 ml wódki czystej 40 % obj. alkoholu. Po wypiciu alkoholu w ilościach i czasie podawanych przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach na rozprawie oraz do protokołów badania stanu trzeźwości, oskarżony nie mógł mieć w wydychanym powietrzu zawartości alkoholu jak w określonych badaniach wykonanych urządzeniami elektronicznymi., wyjaśnienia oskarżonego co do ilości i czasu spożytego alkoholu stoją w sprzeczności z uzyskanymi u niego wynikami badania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu.

Dowód : opinia biegłego sądowego z zakresu toksykologii –akta główne k. 52-54, k. 68

Oskarżony M. F. nie był uprzednio karany.

Dowód : dane o karalności – k. 62 akt głównych

Oskarżony M. F. urodził się (...), ma wykształcenie średnie, prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą jako projektant systemów okrętowych, osiągając dochód 6-7 tys. zł/m-c, żonaty, bezdzietny, nie leczony psychiatrycznie ani odwykowo.

Dowód : dane osobopoznawcze –k. 41 akt głównych

W postępowaniu przed Sądem oskarżony początkowo również nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że na ok. godzinę przed wypadkiem wypił w domu butelkę piwa L. o pojemności 0,33 ml oraz kilka

łyków piwa z drugiej butelki a następnie wsiadł do samochodu i pojechał na ul. (...). Bezpośrednio natomiast po uderzeniu w samochód M. P. (1) wyciągnął z siatki, którą miał w samochodzie butelkę z wódką Żołądkową Gorzką i wypił ok. 200 ml tego trunku. Ostatecznie jednak w głosach stron w dniu 7 kwietnia 2017 roku oskarżony wniósł o jak najłagodniejszy wymiar kary.

Przesłuchanie oskarżonego –k. 41, 69v. akt głównych

Sąd zważył, co następuje :

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego. W tym miejscu wskazać należy, iż na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 roku po odczytaniu opinii biegłego, w głosach stron obrońca oskarżonego podał iż „ na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wina i okoliczności czynu nie budzą wątpliwości, a ponieważ oskarżony nie był do tej pory karany sędownie, obrona wniosła o jak najłagodniejszy wymiar kary”.

Część ze zgromadzonych w sprawie dokumentów – protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2-2v oraz k. 4-4v), informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 69) – to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Jednocześnie, nie uszło uwadze Sądu, iż obrona wskazywała, iż wykonanie powtórnego badania urządzeniem A. 6020 plus po upływie 14 minut od pierwszego badania, zamiast po upływie 15 minut, tj. z godnie z zarządzeniem nr 738 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 czerwca 2011 r., mogło mieć istotny wpływ na wynik badania i przede wszystkim mogłoby potwierdzić wersję zdarzeń przedstawioną przez oskarżonego. Mając jednak na uwadze opinię toksykologiczną i jednoznacznie płynące z niej wnioski, a także fakt, że oskarżony prawidłowo przebadany został także drugim urządzeniem – Alkometrem A 2.0, wskazać należy, że przeprowadzenie powtórnego urządzeniem A. 6020 plus po upływie 14 minut zamiast 15 minut nie miało istotnego wpływu na wynik badania i ustalenia stanu faktycznego.

Odnosząc się do pozostałych dokumentów zgromadzonych w ramach przedmiotowej sprawy, należy na wstępie wskazać, że nie mogło budzić żadnych wątpliwości, iż przedłożone kserokopie stanowią wierne odzwierciedlenie pierwowzorów. Ich autentyczność i rzetelność zawartych w nich treści nie była przez strony w żaden sposób kwestionowana, przy czym także i Sąd podstaw do tego nie znalazł. Stąd też, dokumenty te stanowią obiektywne źródło stwierdzonych nimi okoliczności. Mając na uwadze powyższe, w całości na uwzględnienie zasługiwały dokumenty w postaci kopii świadectw wzorcowania (k. 3-3v oraz k. 5-5v).

Sąd uwzględnił w całości zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia i uczestnika kolizji M. P. (1), albowiem stanowiły one spójną i konsekwentną relację. Pozostawały one w zgodzie ze zgromadzoną w aktach dokumentacją, a także nagraniem z monitoringu. M. P. (1) od początku wskazywał, że oskarżony szybko wybiegł z samochodu i pobiegł do świadka oraz, że od oskarżonego wyraźnie wyczuwał woń alkoholu.

Co do całości Sąd dał też wiarę zeznaniom świadka G. W.. Funkcjonariusz Policji opisał przebieg podjętej interwencji. Jego zeznania co do czasu i okoliczności przeprowadzonych badań trzeźwości oskarżonego nie budziły wątpliwości Sądu. W szczególności Sąd dał wiarę temu świadkowi, że w czasie przeprowadzenia wywiadu z oskarżonym po zdarzeniu, w protokole z przebiegu badania w rubryce ilość i czas spożycia alkoholu wpisał on wypowiedź oskarżonego –tj. „2 piwa po 0,5 l, spożyte o godz. 18” . Z racji wykonywanego zawodu świadek ten ma świadomość znaczenia zeznań w procesie i konsekwencji złożenia zeznań nieprawdziwych. Relacja złożone przez tego świadka była przejrzysta i konsekwentna. Zeznania złożone przez świadka w postępowaniu przygotowawczym podtrzymane zostały na rozprawie głównej i tworzą one spójną całość z pozostałym ujawnionym materiałem dowodowym.

Oceniając zaś wyjaśnienia oskarżonego, to Sąd nie dał im wiary. W pierwszej kolejności wskazać należy, że niewiarygodna jest relacja, iż oskarżony tuż przed tym gdy wsiadł za kierownicę wypił jedynie jedno zwykłe piwo o

objętości 0,33 ml i kilka łyków z drugiej butelki, a po kolizji dopił ok. 200 ml wódki żołądkowej gorzkiej. Jak bowiem wynika z jednoznacznej opinii biegłego toksykologa, której to opinii Sąd w pełni przyznał walor wiarygodności, po wypiciu podawanej przez oskarżonego ilości alkoholu nie mógł on mieć w wydychanym powietrzu zawartości alkoholu jak w badaniach wykonanych urządzeniami elektronicznymi w dniu 11/12 listopada 2015 r. w godz. 23.34-02.01.

Dodatkowo co do dopicia przez oskarżonego wódki ok. godz. 22.58 (po kolizji) to wskazać należy, że badanie trzeźwości wykonane w dniu 11.11.2015 r. analizatorem A. 6020 plus w godz. 23.34-23.48 wykazywałyby fazę wchłaniania alkoholu, a nie określoną w tym badaniu fazę eliminacji alkoholu. Mając zatem na uwadze przede wszystkim opinię biegłego, której ustalenia stały w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, Sąd nie miał podstaw by uznać za wiarygodną relację oskarżonego. Nie uszło także uwadze Sądu, że po przeprowadzeniu przedmiotowej opinii i przedstawieniu jej przez Sąd, obrona wskazała, że niewątpliwa jest wina oskarżonego i okoliczności zarzucanego mu czynu.

Co do rzeczowej opinii biegłego sądowego w zakresie toksykologii, to była ona obiektywna oraz rzetelna. Opinia została bowiem sporządzona przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinia była jasna – żaden ze zwrotów użytych przez biegłego zarówno w zakresie wnioskowania, jak również w części opisowej nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinia była też pełna, gdyż odnosiła się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski były spójne i logiczne. Zostały one oparte na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach. Wnioski opinii biegłego zostały należycie umotywowane, a stanowisko biegłego zawiera zgodne z wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje, znajdujące oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Nadto, wnioski tej opinii nie były kwestionowane w toku postępowania.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania M. F. czynu z art. 178a § 1 k. k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Wspomniany przepis stanowi, iż podlega karze, kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Prowadzeniem pojazdu jest każda czynność wpływająca bezpośrednio na ruch pojazdu, w szczególności rozstrzygająca o kierunku i prędkości jazdy. Z kolei pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd wprawiany w ruch za pomocą własnego silnika. Przystępstwo z art. 178a § 1 k. k. może być popełnione w każdym ogólnodostępnym miejscu, gdzie może odbywać się ruch pojazdów. W doktrynie wskazuje się m.in. na takie miejsca, jak drogi publiczne, osiedlowe, tereny budowlane, lotniska itp.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie miał wątpliwości, że M. F., w dniu 11 listopada 2015 r. około godziny 22.58, na ulicy (...) w G., znajdując się w stanie nietrzeźwości, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny (samochód) marki V. o numerze rejestracyjnym (...). Zgodnie z art. 115 § 16 k. k., stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 1 k. k. jest ponoszona wówczas, gdy sprawca ma świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a także gdy przewiduje, że w wyniku upływu czasu alkohol nie uległ jeszcze wydaleniu z organizmu, i na to się godzi. Przystępstwo stypizowane w art. 178a § 1 k. k. jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Umyślnością muszą być objęte wszystkie znamiona, w tym także znajdowanie się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Zamiar bezpośredni, jak i ewentualny, uwarunkowane są świadomością, gdyż akt woli nie może być zrealizowany bez świadomości. Przystępstwo to ma charakter typu abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Dla jego dokonania nie jest niezbędne nastąpienie skutku. (Marian Filar [red.] Kodeks karny. Komentarz, LexisNexis 2014).

Oceniając zachowanie oskarżonego Sąd doszedł do przekonania, że czyn ten uznać należy za zawiniony. M. F. jest osobą dorosłą, przez to rozumiejącą podstawowe zasady etyczno-moralne oraz posiadającą określone doświadczenie

życiowe. Karalność zarzucanego mu czynu jest powszechnie znana. Oskarżony jest doświadczonym, wieloletnim kierowcą.

Jak wynika z ustaleń biegłego, które Sąd uznał za własne, oskarżony spożywał alkohol w ilości ok. 2,5 litra piwa jasnego 5,7 % lub ok. 375 ml wódki czystej 40 % obj. alkoholu do godz. ok. 22.00.

Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż wypicie takiej ilości alkoholu, wpływa znacząco na stopień jego stężenia w organizmie człowieka. Decyzja o jeździe samochodem nastąpiła około godziny 22.00. Oskarżony, z całą pewnością zdawał sobie sprawę, iż jest nietrzeźwy oraz, że w jego organizmie pozostała duża ilość alkoholu, o czym świadczy chociażby usilne naleganie o niewzywanie Policji przez M. P. (2). Oskarżony już wtedy zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego czynu. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego ocenić należy, jako wynikające ze świadomego lekceważenia prawa i bezpieczeństwa innych użytkowników dróg albowiem miał on pełną świadomość tego, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Zdaniem Sądu, oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim. W przedmiotowej sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające winę M. F. ani bezprawność jego zachowania. Stopień zawinienia był zatem wysoki.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k. k. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Przedmiotem ochrony przepisu art. 178a k. k. jest bezpieczeństwo w komunikacji, a w konsekwencji - życie i zdrowie człowieka oraz mienie. Nie można było także tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżony spowodował kolizję drogową – nie zatrzymał się na czerwonym świetle, przez co uderzył w stojący przed nim pojazd przez co z dużą prędkością wypchnął go na środek skrzyżowania. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, iż stan nietrzeźwości oskarżonego był powodem zaistniałego zdarzenia drogowego. Ponadto, choć stan nietrzeźwości stanowi jedno z ustawowych znamion występku z art. 178a § 1 k. k., Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wziął pod uwagę zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która ponad trzykrotnie przekraczała ustawowy próg - 0,25 mg/l.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k. k., zgodnie z którym, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd był zobligowany wziąć pod uwagę, w myśl art. 53 § 2 k. k., przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu (szczegółowo omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował przede wszystkim postać zamiaru - tj. zamiar bezpośredni, a także znaczną zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Negatywnie należało ocenić fakt, iż oskarżony spowodował kolizję drogową. Oskarżony swoim zachowaniem stworzył realne niebezpieczeństwo. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż nie był on uprzednio karany sądownie.

Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego M. F.. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzenie w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny, Sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony podał, że osiąga miesięczny dochód na poziomie 6-7 tys. zł/m-c, jest żonaty, nie posiada dzieci. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że ustalenie stawki dziennej w kwocie 50 złotych uwzględnia możliwości płatnicze i sytuację dochodową oskarżonego.

W punkcie II. części dyspozytywnej wyroku orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 42 § 2 k. k. (obowiązującym od dnia 18 maja 2015 r.), Sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w art. 42 § 1 k. k. był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177. Przepis art. 42 § 1 k. k. wskazuje natomiast na przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Zgodnie zaś z art. 43 § 1 k. k., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zakaz prowadzenia pojazdów orzeka się w latach, od roku do lat 15. Ustawodawca przesądził zatem, iż w razie skazania za przestępstwo z art. 178 a § 1 k. k. (należące do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), Sąd orzeka obligatoryjnie, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju.

Przy orzekaniu środka karnego zakazu, Sąd miał na względzie zwłaszcza stwierdzoną w badaniu wysoką zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, postać zamiaru oskarżonego oraz stworzenie realnego niebezpieczeństwa tj. spowodowanie kolizji drogowej, a jako okoliczność łagodzącą – brak uprzedniej karalności. W ocenie Sądu - czteroletni, a więc zbliżony do minimalnego, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przekona oskarżonego o potrzebie bezwzględnej podporządkowania się zasadom ruchu i wykształci w oskarżonym poczucie odpowiedzialności. M. F. nie miał żadnego ważnego powodu, by kierować samochodem. W tych okolicznościach decyzja oskarżonego o prowadzeniu samochodu świadczy o jego braku odpowiedzialności i wyobraźni, toteż zagrożenie, jakie wiąże się z powrotem oskarżonego do ruchu, uzasadnia zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu, zastosowany środek karny będzie wystarczający dla osiągnięcia wobec oskarżonego jego celów, uświadomi mu naganność jego postępowania i zapobiegnie popełnieniu przestępstwa z art. 178a § 1 k. k. w przyszłości. Przede wszystkim rozmiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych spełnia potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, wskazując na zasadność i konieczność pozbawienia nietrzeźwego kierowcy możliwości prowadzenia pojazdów i dania mu szansy weryfikacji swojego bezprawnego zachowania. Przy wymiarze środka karnego Sąd miał również na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, chcąc zwrócić uwagę, jakie konsekwencje i zagrożenia może nieść ze sobą prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

W punkcie III. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 43a § 2 k. k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zgodnie z powołanym przepisem (obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.), w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1, art. 179 lub art. 180 Sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 000 złotych. Powyższe oznacza, iż w realiach przedmiotowej sprawy orzeczenie przedmiotowego świadczenia pieniężnego było obligatoryjne, kwota 5.000,00 zł stanowiła zaś ustawowe minimum. Zdaniem Sądu, przedmiotowy środek karny w orzeczonej wysokości wzmocni wychowawcze oddziaływanie kary wobec oskarżonego M. F., uzmysłowi mu nieopłacalność popełnienia przestępstw i naganność podjętego postępowania. Wskazać należy, iż nie pełni on funkcji odszkodowawczej czy restytucyjnej, lecz ma na celu zwiększenie oddziaływania na sprawcę, a także wzgląd na prewencję ogólną (art. 53 § 1 k. k. w zw. z art. 56 k. k.). Zważywszy na sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, orzeczona tytułem świadczenia pieniężnego kwota 5.000 złotych stanowi, w ocenie Sądu, należyte wypełnienie funkcji wychowawczej i represyjnej tego środka. Kwota ta jest adekwatna do możliwości majątkowych oskarżonego i wagi popełnionego przestępstwa.

W punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku, na poczet kary grzywny, zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie od godz. 23.10 w dniu 11 listopada 2015 roku do godz. 16.40 w dniu 12 listopada 2015 roku tj. jeden dzień, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

W punkcie V. części dyspozytywnej wyroku, na poczet środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od dnia 11 listopada 2015 roku do dnia 7 kwietnia 2017 roku.

W punkcie VI. części dyspozytywnej wyroku, mając na uwadze ustabilizowaną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego, nie znajdując żadnych podstaw do zwolnienia z obowiązku uiszczenia, na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądzono od M. F. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 486 złotych tytułem wydatków postępowania oraz wymierzono mu opłatę w kwocie 900 złotych.